

Emilia Szczygieł-Lembicz

Jednostka wojskowa w Chojnie na tle powstania i organizacji Pomorskiej Brygady WOP w latach 1945-1960

Rocznik Chojeński 2, 177-201

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JEDNOSTKA WOJSKOWA W CHOJNIE NA TLE POWSTANIA I ORGANIZACJI POMORSKIEJ BRYGADY WOP W LATACH 1945–1960¹

Koniec II wojny światowej przyniósł zasadnicze zmiany na politycznej mapie Europy. Stało się oczywiste, iż Polska wejdzie w radziecką strefę wpływów, a więc powrót do służby ocalałej części przedwojennej zawodowej kadry podoficerskiej i oficerskiej będzie utrudniony, a w wielu przypadkach niemożliwy. Totalitarny charakter nowo kształtującego się państwa polskiego zdeterminował sposób ochrony jego granic. Stało się jasne, że do utrzymania szczelności oraz spokoju na granicach potrzebna jest solidna, dobrze uzbrojona i wyposażona specjalistyczna formacja². Dodatkowym elementem utrudniają-

* Emilia Szczygiel-Lembicz urodzona w Chojnie, obecnie mieszka w Mierzynie. Ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Chojnie i studia magisterskie na Uniwersytecie Szczecińskim, kierunek historia; specjalność stosunki międzynarodowe. Ukończyła również dwa kierunki studiów podyplomowych: Fundusze Strukturalne UE oraz Akademia Trenera w Zachodniopomorskiej Szkole Biznesu. Zainteresowania: historia, zwłaszcza okres średniowiecza i nowożytności.

¹ Niniejszy artykuł jest uzupełnioną wersją fragmentu rozprawy magisterskiej, napisanej pod kierunkiem prof. Tadeusza Białeckiego.

² Ostatnio tematykę tę podjął M. Stefaniak: *Działalność aparatu represji na zachodnim pograniczu*

cym tworzenie formacji była ideologiczna i polityczna indoktrynacja, połączona z sowiecką obecnością w każdym kawałku powojennej rzeczywistości. Ochrona granic państwa przez liniowe jednostki wojskowe była ze względów politycznych i militarnych rozwiązaniem doraźnym, wynikającym z braku formacji granicznej odpowiadającej celom i zadaniom służby granicznej. Takiego stanu nie można było utrzymywać przez dłuższy okres, jako że jednostki wojskowe nie były przygotowane do pełnienia służby granicznej zarówno pod względem wykształcenia specjalistycznego, jak i strukturalno-organizacyjnym. Powołanie do życia formacji granicznej odpowiadającej celom i zadaniom służby granicznej umożliwiała stopniowe krzepnięcie aparatu administracyjnego państwa, a także wzmocnienie międzynarodowej pozycji Polski po utworzeniu 28 czerwca 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej oraz decyzji konferencji poczdamskiej, aprobującej oparcie zachodnich granic polski na linii rzeki Odry i Nysy Łużyckiej. „Jesienią 1945 r. zostały sformowane Oddziały Wojska Ochrony Pogranicza, na których od tej chwili spoczął ten trudny, ale zaszczytny zarazem obowiązek strzeżenia granicy swej ojczyzny. (...) Zaszczytna i odpowiedzialna jest służba żołnierza ochrony pogranicza stojącego na posterunku strzelca z orłem na czapce. Żołnierz WOP to równocześnie czujny strażnik interesów naszego państwa wobec wszystkich, którzy wbrew tym interesom próbowali przekroczyć granicę. Musi on być nie tylko lepiej wykształcony, sprytniejszy, wytrzymałszy fizycznie, by sprostać owym trudnym zadaniom. Musi być także odpowiedzialny moralnie i pod każdym względem być godnym najwyższego zaufania, jakim obdarzył go naród, powierzając mu straż na granicy państwa”³.

Decyzja w sprawie powołania Wojsk Ochrony Pogranicza ukształtowała się w końcu sierpnia 1945 r., ostatecznie jednak 13 września

Polski w latach 1945 – 1950, Szczecin 2008.

³ T. Słaby, *Witamy młodych żołnierzy*, w: „Granica – Pismo Żołnierza Wojska Ochrony Pogranicza”, nr 12 (19), 15 czerwiec 1950, s. 10.

1945 r. naczelny dowódca Wojska Polskiego wydał rozkaz powołujący formację. Od pierwszych dni tworzenia WOP wśród licznych trudności odczuwano dotkliwy niedobór specjalistów. Brak doświadczonych oficerów zdolnych do organizacji skutecznego zabezpieczenia granicy w powojennych, specyficznych warunkach, powodował przedłużenie się formowania poszczególnych struktur. Wojska Ochrony Pogranicza bardzo często poddawano różnego rodzaju reorganizacjom. Od samego początku próbowano zmienić wcześniej uformowaną świadomość oficerów i żołnierzy w odniesieniu do mechanizmów obowiązujących w służbie. Niezależnie od tego, w jakim resorcie WOP się znalazł, zawsze w swej strukturze organizacyjnej formacja WOP była na wysokości departamentu lub jego odpowiednika. Układ ten powodował, iż WOP poza ministrem miał po drodze – zwłaszcza w przejściach granicznych – wielu przełożonych, którzy dbali o zakres zadań. Jak dobrze wiadomo, każda reorganizacja powinna prowadzić do usprawnienia mechanizmów i instrumentów mających wpływ na końcową efektywność. W bardzo wielu przypadkach reorganizacje cele te osiągnęły, wnosząc korzyści dla ochrony i zabezpieczenia granicy państwa.

Powołanie do życia Pomorskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza

Koniec II wojny światowej oznaczał dla państwa polskiego konieczność budowy od podstaw wielu dziedzin życia. Decyzje mocarstw w sprawie granic Rzeczypospolitej oraz sytuacja wewnętrzna wymuszały podjęcie szeregu działań także w wojsku⁴. Po zakończeniu działań wojennych ochronę granicy na Odrze i Nysie powierzono jednostkom frontowym Wojska Polskiego. Rozkazem nr 00264 z dnia 17 maja 1945 r. dla ochrony granicy zachodniej wyznaczono 2. Armie WP. W skład 2. Armii

⁴ W. Ziemiarek, *Proces powstawania, organizacji i rozwoju Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948 na przykładzie jednostki w Kłodzku*, w: „Problemy Ochrony Granic”, nr 23, 2003, s. 7.

włączono w maju nowo sformułowaną w rejonie Poznania 12. Dywizję Piechoty. W myśl rozkazu poszczególne dywizje miały dokonać odpowiednich przegrupowań i obsadzić wyznaczone im odcinki granicy. 12. DP miała obsadzić odcinek: ujście Odry – Gryfino; Sztabu – Goleniów. W momencie prac związanych z obsadzaniem granicy przyszła kolejna decyzja Naczelnego Dowódcy nakazująca przesunięcia Dywizji na zachód. 27 maja 1945 r. dowódca 2 Armii WP wydał rozkaz nr 018, wyznaczając tym samym nowe rejony rozmieszczenia, polecając obsadzenie granicy na nowych odcinkach. 12 DP otrzymała odcinek: wybrzeże Bałtyku w rejonie Kamienia Pomorskiego – ujście Rurzyca do Odry; Sztabu – Starogard Szczeciński. Termin zakończenia obsadzania granicy i rozpoczęcia służby granicznej przez pododdziały wyznaczony w rozkazie z 17 maja na 10 czerwca 1945 r. został dotrzymany⁵.

W rezultacie dalszych zmian dyslokacji jednostek, 12. DP pod koniec października 1945 r. objęła odcinek granicy zachodniej od wybrzeża morskiego w rejonie Dziwnówka i dalej przez Zalew Szczeciński, Dąbie, Gryfino do Kostrzyna. Początkowo nie była również rozstrzygnięta kwestia przynależności Szczecina i Świnoujścia do Polski, dlatego Dywizja nie ochraniała tych miast. Jak napisał w swoich wspomnieniach prezydent Szczecina Piotr Zaremba „za najważniejszą zatem sprawę uznałem potrzebę niezwłocznego ustawienia kordonu wzdłuż linii granicznej. Niestety – na to właśnie brakowało pełnomocnictwa. Nie istniało wówczas jeszcze w Szczecinie Wojsko Ochrony Pogranicza”⁶.

Coraz to lepsze warunki zaopatrzenia w Szczecinie czy to w żywność, czy przedmioty codziennego użytku, ściągały osobliwych klientów z zachodu. Byli to Niemcy, którzy wykorzystując iluzoryczną obsadę linii demarkacyjnej przekraczali ją wcześniej rano, sprzedając ze-

⁵ S. Głąb, *Kilka uwag o narodzinach i doświadczeniach Wojsk Ochrony Pogranicza na Pomorzu Zachodnim (1945–1991)*, w: *Pomorski Oddział Straży Granicznej tradycja i współczesność*, red. K. Kozłowski, Szczecin 1993, s. 45.

⁶ P. Zaremba, *Wspomnienia Prezydenta Szczecina 1945–1950*, Poznań 1977, s. 288.

garki, aparaty fotograficzne i inne poszukiwane przedmioty, a za uzyskane pieniądze wykupywali masowo żywność, wynosząc ją wieczorem na teren niemiecki. Prezydent Zaremba w raporcie informował Urząd Wojewódzki w Koszalinie: „(...) fakt ten, jeszcze raz jaskrawo podkreślający konsekwencje nieobsadzenia granicy państwa pod Szczecinem, podkreśla jednocześnie absurdalną sytuację, że wolny handel w Szczecinie służy bezpośrednio do zaprowiantowania terenów niemieckich”⁷. Ochrona granic państwa przez liniowe jednostki wojskowe była ze względów politycznych i militarnych rozwiązaniem doraźnym, wynikającym z braku formacji granicznej, odpowiadającej celom i zadaniom służby granicznej. Takiego stanu nie można było utrzymać przez dłuższy okres, jednostki wojskowe nie były w pełni przygotowane do pełnienia służby granicznej zarówno pod względem wyszkolenia specjalistycznego jak i strukturalno-organizacyjnym. W związku z tym nie zapewniały właściwej ochrony granicy tak pod względem jej nienaruszalności jak i celnym. Ochrona granic pod względem celnym była tak dalece nieskuteczna, że zaczęła odbijać się na stabilizacji ekonomicznej kraju. Na to zwrócił uwagę ówczesny minister skarbu Konstanty Dąbrowski w piśmie skierowanym do Ministra Obrony Narodowej marszałka Michała Roli-Żymierskiego we wrześniu 1945 roku. Minister pisał: „Wobec niezabezpieczenia granic pod względem celnym przemyt do Polski uprawiany jest obecnie na olbrzymią skalę. W niektórych dzielnicach Polski przeważnie nie pali się papierosów monopolowych, gdyż na rynku można dostać tańsze zagraniczne... Zagraniczne zapalki, drożdże i sacharyna są w sprzedaży prawie na całym terytorium państwa. Gospodarka narodowa traci przez to dziennie miliony złotych. W związku z tym przemytem wywozi się z kraju przez niestrzeżoną granicę walutę zagraniczną, gdyż takimi walutami trzeba płacić za przemycane towary... Otwarte granice grożą gospodarce narodowej poważnymi zaburzeniami”⁸.

⁷ Tamże, s. 289–299.

⁸ H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971, s. 63.

W tych warunkach zachodziła pilna potrzeba powołania formacji specjalistycznej, przeznaczonej wyłącznie do ochrony granic, odpowiednio do tego przygotowanej i przystosowanej. Tworzeniu formacji granicznej, odpowiadającej celom i zadaniom służby granicznej, sprzyjało stopniowe krzepnięcie aparatu administracyjnego państwa, a także wzmocnienie międzynarodowej pozycji Polski po utworzeniu 28 czerwca 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej oraz zwołaniu konferencji poczdamskiej, aprobującej oparcie zachodnich granic polski na linii rzeki Odry i Nysy Łużyckiej. Sprawę powołania formacji granicznej kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej konsultowało z Ministerstwami Bezpieczeństwa Publicznego, Administracji Publicznej oraz Skarbu. W połowie sierpnia 1945 r. Minister Obrony Narodowej powołał zespół organizacyjny do opracowania szczegółowego projektu organizacji ochrony granic państwa. Na czele zespołu stanął doświadczony oficer wojsk pogranicznych ZSRR, płk Gwidon Czerwiński, późniejszy szef Departamentu Wojsk Ochrony Pogranicza⁹. Projekt systemu ochrony granic wraz z dokumentami organizacyjno-operacyjnymi przedstawiony Ministerstwu Obrony Narodowej, zatwierdził 12 września 1945 r. marszałek Rola-Żymierski. 13 września 1945 r. ukazał się rozkaz organizacyjny nr 0245/org. Naczelnego dowódcy WP podpisany w zastępstwie marszałka przez szefa Sztabu Generalnego WP gen. broni Władysława Korczyca i zastępcę szefa Sztabu Generalnego gen. bryg. Jana Rotkiewicza, którym „zgodnie z planem rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polski dla ochrony granic na czas pokoju” powoływał Wojska Ochrony Pogranicza¹⁰.

Rozkaz nr 0245/org. wstępnie ustalał miejsca postoju sztabów oddziałów ochrony pogranicza w miejscowościach:

– 1. Oddział – Żagań,

⁹ J. Prochwicz, *Powstanie Wojsk Ochrony Pogranicza*, w: „Problemy Ochrony Granic”, 2001, nr 15, s. 34.

¹⁰ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 43.

- 2. Oddział – Rypin (Rzepin),
- 3. Oddział – Stargard (Szczeciński),
- 4. Oddział – Gdańsk,
- 5. Oddział – Węgorzewo,
- 6. Oddział – Skółka (Sokółka),
- 7. Oddział – Włodawa,
- 8. Oddział – Przemyśl,
- 9. Oddział – Nowy Sącz,
- 10. Oddział – (Kędzierzyn-) Koźle,
- 11. Oddział – Bolkowice.

W dniu 29 września 1945 r. ukazał się rozkaz organizacyjny dla 1. Departamentu WOP określający jego ogólną strukturę. Rozkaz ten stwierdził między innymi, że Wojska Ochrony Pogranicza pełnią służbę na wszystkich granicach Rzeczypospolitej Polskiej, dzielą się na okręgi, okręgi na oddziały, oddziały na komendy, komendy zaś na strażnice. Wyznaczono równocześnie odcinki granicy dla poszczególnych oddziałów. Dowódcom oddziałów nakazano przydzielić odcinki granicy poszczególnym komendom i strażnicom¹¹.

„W ślad za rozkazem org. nr 05/45/org. z dnia 12 października 1945 r. oraz na podstawie rozkazu szefa Sztabu Generalnego WP nr 175/n/52 z dnia 1 października 1945 r. w sprawie formowania Oddziałów Ochrony Pogranicza – Dowódca Okręgu Wojskowego – rozkazuje natychmiastowe przystąpienie do formowania jednego lądowego Oddziału Ochrony Pogranicza dla ochrony zachodniej granicy lądowej RP na linii Szczecina. 3. Oddział Ochrony Pogranicza wg etatu nr 8/8-B w składzie 5 Komendantur Odcinków, 25 Strażnic liniowych o składzie osobowym 2507 wojskowych i 23 kontraktowych w oddziale”¹².

¹¹ M. Cupryjak, *Ochrona zachodniej granicy państwa polskiego na Pomorzu Zachodnim po 1945 r.*, w: „Przegląd Zachodniopomorski”, t. 7, 1992, z. 3, s. 171.

¹² Archiwum Straży Granicznej (dalej: ASG), Rozkazy i zarządzenia Dowódcy Oddziału 1945 r.,

W ślad za tym rozkazem 16 października 1945 r. ukazał się rozkaz Szefa Wydziału WOP przy Dowódcy Okręgu Wojskowego Morskiego, który określał dokładnie miejsce sztabu 3. Oddziału WOP. Ponadto rozkaz ten wyznaczył rejon ochrony granicy państwowej oraz linie rozgraniczenia między komendami odcinków. Zgodnie z powyższym rozmieszczenie komend 3. Oddziału WOP przedstawiało się następująco: 11. komenda w Mieszkowicach, 12. w Chojnie, 13. w Szczecinie, 14. w Policach, 15. w Wolinie i dowodzącymi nimi sztab 3. Oddziału w Szczecinie.

Pierwsza grupa 21 oficerów przybyła do Szczecina 16 października 1945 roku. W połowie listopada nowo organizowane komendy przejęły poszczególne odcinki granicy do ochrony, mając na to trzy dni. Pierwszy dzień przeznaczony był na zakwaterowanie, drugi na zapoznanie się z tymczasową instrukcją graniczną i topografią odcinków granicy, natomiast w trzecim przez całą dobę wopieści pełnili służbę wraz z żołnierzami 12. DP, po czym ci ostatni opuścili posterunki, wycofując się z granicy. Pierwszym dowódcą 3. Oddziału był ppłk Sergiusz Czesnakow – oficer radziecki. Miał zastępców: ds. polityczno-wychowawczych, liniowych i zwiadu oraz szefa sztabu. Taki sam układ obowiązywał w komendach odcinków, w których funkcjonowała służba inżynierska i chemiczna oraz wydziały zwiadu i gospodarczego. Oprócz tego istniał pluton: komendancki, łączności, sanitarny i weterynaryjny. Komendzie odcinka, oprócz strażnic, podlegały również PPK. Podstawową komórką organizacyjną w formacji były jednak strażnice liczące po 56 żołnierzy zorganizowanych w pięciu drużynach, wzmocnionych instruktorem do tresury psów służbowych i instruktorem sanitarnym. Kierownictwo strażnicy stanowili: komendant i dwaj zastępcy ds. polityczno-wychowawczych i ds. zwiadu. Mieli do dyspozycji jeden motocykl z przyczepą, dwanaście koni wierzchowych i cztery taborowe¹³.

sygn. II 180/2, s. 5.

¹³ S. Głąb, dz. cyt., s. 48

Organizacja oddziału rozpoczęta 16 października 1945 r. w Szczecinie (pierwotne miejsce dyslokacji dowództwa oddziału Stargard Szczeciński), mimo wydanych w tym celu rozkazów przez dowódcę Pomorskiego Okręgu Wojskowego gen. bryg. Jana Jońkiewicza, przebiegała niezwykle powoli. 12. DP, która miała zgodnie z wydanym rozkazem przekazać organizowanemu oddziałowi do dnia 11 listopada 1945 r. 2176 ludzi, w tym 76 oficerów i 500 podoficerów, nie wywiązała się z nałożonego na nią zadania. W wyniku tego 1 listopada 1945 r. (dzień planowanego przystąpienia do służby granicznej) oddział liczył zaledwie 139 ludzi, w tym 135 oficerów i 4 podoficerów. Dopiero w dniach 8–9 listopada 1945 r. z 12. DP przybyło 688 ludzi, w tym 20 podoficerów. Mimo takiego stanu rzeczy dowódca oddziału ppłk Sergiusz Czesnakow rozkazem organizacyjnym nr 1 z dnia 9 listopada 1945 r. nakazał zorganizowanie dwóch komend odcinków nr 11. i 12. oraz wyjście ich tego samego dnia na odcinek ochraniający przez 43 pułk piechoty 12. DP Kostrzyn – Gryfino. Komendy nr 11. i 12. wraz z pospiesznie skompletowanymi załogami strażnic wyszły ze Szczecina i 10 listopada 1945 r. przejęły ochronę granicy od 43. pp. 12. DP. Zasadnicze zakończenie prac nad organizacją oddziału i przejęcie przez niego ochranianego odcinka granicy od 12. DP nastąpiło 13 listopada 1945 roku. Jednak rzeczywiste przejęcie całego dotychczas ochranianego przez 12. DP odcinka granicy nastąpiło dopiero w dniu 4 grudnia 1945 r., kiedy to 15 komenda odcinka przejęła odcinek granicy od Kanału Piastowskiego po wyspę Wolin od 39. pp. 12. DP. Powyższą datę należy przyjąć za zakończenie procesu obsadzania granicy zachodniej przez jednostki Wojsk Ochrony Pogranicza, aczkolwiek przejęcie portu szczecińskiego oraz odcinków nadbrzeżnych w jego rejonie nastąpiło dopiero we wrześniu 1947 r., z chwilą opuszczenia tego rejonu przez jednostki Armii Czerwonej.

13 listopada 1945 r., w momencie przejmowania granicy od 12.

DP, stan liczebny oddziału daleki był od stanu etatowego. Tego dnia oddział WOP nr 3 liczył bowiem 1173 ludzi, w tym 192 oficerów i 32 podoficerów. Przejęcie ochrony granicy państwowej, które nastąpiło ze znacznym opóźnieniem w stosunku do terminu wyznaczonego rozkazem, nie oznaczało końca procesu formowania oddziału. Według oceny Departamentu WOP, mimo że Pomorski OW organizował w pierwszej kolejności tylko ten jeden oddział, „praca nad formowaniem szła tu najgorzej”. Mimo to do końca stycznia 1946 r. udało się uzupełnić oddział do stanu bliskiemu etatowi – 83,3%. Nastąpiło to w wyniku skierowania w grudniu 1945 r. i styczniu 1946 r. do oddziału głównie z 12. DP i 1 dywizji rolno-gospodarczej 825 ludzi, w tym 24 oficerów i 307 podoficerów. Jednakże w marcu 1946 r. oficer Departamentu WOP – mjr Tadeusz Bożejko, nadzorujący przekazywanie obowiązków dowódcy oddziału przez ppłk. S. Czesnakowa dla mjr. Aleksandra Bochana stwierdził, że „organizacja oddziału nie została jeszcze faktycznie zakończona”¹⁴.

Dnia 1 maja 1948 r. 3. Oddział WOP został przemianowany na 8. Brygadę Ochrony Pogranicza, która siłami pięciu samodzielnych batalionów zabezpieczyła granicę państwa na wyznaczonym odcinku. W 1956 r. – po wcześniejszej (1951) zmianie numeracji z 8. na 12. – brygadzie WOP nadano nazwę Pomorskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza.

W ten sposób zakończono pierwszy i najtrudniejszy etap nad tworzeniem i organizacją WOP, które od listopada 1945 r. do jesieni roku 1946 przejęły służbę na całej granicy państwa. W tym czasie wydano szereg rozkazów i zarządzeń, regulujących tok służby granicznej. Wiosną 1946 r. wprowadzono w Wojskach Ochrony Pogranicza czapki garnizonowe w formie rogatywek z otokiem koloru jasnozielonego. Na kołnierzach kurtki i płaszczach pojawiły się jako oznaki broni na-

¹⁴ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 62–63.

szywki w formie wydłużonego w poziomie trójkąta z wypustką granatową przez jego środek.

Organizacja Komendy WOP w Chojnie

Decyzja w sprawie powołania Komendy w Chojnie nabrała realnego wymiaru. Rozkazem organizacyjnym w dniu 9 listopada 1945 r. Dowódca Oddziału WOP nr 3 powołał 12. Komendę w Chojnie. W dniu 12 listopada 1945 r. Komendant odcinka wydał rozkaz: „Na podstawie rozkazu org. nr 1, z dnia 9 listopada 1945 r. Dowódcy Oddziału WOP nr 3. rozkazuję:

- Kom[endant] 56. straż. w m. Zehden (Cedynia) ppor. Biadun zajmuje odcinek wzdłuż Odry od miasta Wutzow¹⁵ (Osinów Dolny) wyłącznie do m. Bellinchen (Bielinek). Linia zaporowa od folwarku wł. przez Hohen Lubichow¹⁶ (Lubiechów Górny) do wysokości 167 leśnictwo Dreifful¹⁷ (Trzypole).

- Kom. 57. straż. w m. Pätzig (Piasek) ppor. Olejniczak zajmie odcinek wzdłuż Odry od m. Bellinchen (Bielinek) wyłącznie do m. Radun¹⁸ (Raduń). Linia zaporowa od wysokości 167 leśnictwo Dreifful (Trzypole) przez Ganzeberg¹⁹ (Krzymów) do szosy Chojnice²⁰ – Schwedt.

- Kom. 58. straż. w m. Hohenkränig (Krajnik Górny) ppor. Proniek zajmie odcinek wzdłuż Odry od m. Radun (Raduń) wł., od leśniczówki (80–50) do m. Fidihof²¹ (Widuchowa). Linia zaporowa od styku dróg Chojnice – Schwedt przez Neuhausen²² (Nawodna) do m. Roderberg²³ (Rynica) wł.

¹⁵ Prawidłowo Niederwutzen, por. Słownik współczesnych nazw geograficznych Pomorza Zachodniego z nazwami przejściowymi z lat 1945–1948, red. T. Białecki, Szczecin 2002 r., s. 154.

¹⁶ Prawidłowo Hohenlubbichow, tamże, s. 121.

¹⁷ Prawidłowo Dreiphul Försterei, tamże, s. 286.

¹⁸ Prawidłowo Raduhn, tamże, s. 369.

¹⁹ Prawidłowo Hanseberg, tamże, s. 311.

²⁰ Prawidłowo Chojna, tamże, s. 41.

²¹ Prawidłowo Fiddichow, tamże, s. 292.

²² Prawidłowo Nahausen, tamże, s. 351.

²³ Prawidłowo Roderbeck, tamże, s. 372.

- Kom. 59. straż. w m. Niperwitz²⁴ (Ognica) ppor. Sobieraj zajmie odcinek wzdłuż Odry od leśniczówki (80-50) do Fidihow (Widuchowa) wł. Linia zaporowa od m. Roderberg (Rynica) wył. przez m. Kerberg²⁵ (Krzywiny) – Wilhelmsfelde (Bolkowice) wł.

- Kom. 60. straż. m. Marwitz (Marwice) ppor. Senktas zajmie odcinek wzdłuż Odry od m. Fidihof (Widuchowa) wył. do m. Greifenhagen (Gryfino) wł. Linia zaporowa od m. Pakulent (Pacholeta) wł. Przez Neu Carnow²⁶ (Nowe Czarnowo) – Kronheide (Żórawie) – Woltin (Wełtyń) do Wilhelmsfelde (Bolkowice).

- 12. odcinek Chojnice zajmie odcinek wzdłuż Odry od m. Wutzow (Osinów Dolny) wył. do Greifenhagen wł. Linia zaporowa od m. Mantel (Mętno) wył. przez Bernikow²⁷ (Barnkowo), Pechern²⁸ (Rurka), Liebanow (Lubanowo), Langenhagen (Dołgie), Babin (Babin), Körtenhagen²⁹ (Kartno), Binow (Binowo) – Hekendorf³⁰ (Kłęskowo) do Szinkenwalde³¹ (Zdroje) wł.

Południową granicę zajmie 55. strażnica w m. Alt Rüdnitz (Stara Rudnica), tor kolejowy przez Odrę do m. Wutzow (Osinów Dolny) wł. Północną granicę zajmie 61. strażnica w m. Szeningen³² (Kamieniec) od mostu na dół Odry³³.

12. Komendzie w Chojnie przypadła w udziale ochrona odcinka granicy wzdłuż rzeki Odry, gdzie sytuacja po zakończeniu II wojny światowej była z wielu względów skomplikowana. Na ten stan rzeczy przyczyniły się zmiany terytorialne, przesunięcie granic Polski, wysiedlenia z tych te-

²⁴ Prawidłowo Nipperwiese, tamże, s. 357.

²⁵ Prawidłowo Kehrberg, tamże, s. 325.

²⁶ Prawidłowo, Neu Zarnow, tamże, s. 146

²⁷ Prawidłowo Bernickow, tamże, s. 273.

²⁸ Prawidłowo Rörchen, tamże, s. 372.

²⁹ Prawidłowo Kortenhagen, tamże, s. 333.

³⁰ Prawidłowo H kendorf, tamże, s. 98.

³¹ Prawidłowo Finkenwalde, tamże, s. 250.

³² Prawidłowo Schöningen, tamże, 90.

³³ ASG, Rozkazy i zarządzenia Komendanta Odcinka w Chojnie, 1945 r., sygn. II. 188.2, s. 2.

renów Niemców. Włączenie ziem zachodnich do państwa polskiego było dla Związku Radzieckiego swoistym gwarantem uzależnienie Warszawy, dla której z kolei Moskwa była ówczesnej europejskiej konstelacji geopolitycznej jedynym gwarantem trwałości zmian terytorialnych. Polacy mogli i buntowali się przeciwko administracji politycznej, kontroli ze strony Związku Radzieckiego, jednakże trudno sobie wyobrazić, aby mieli coś przeciw własnej państwowej obecności na „Ziemiach Odzyskanych”³⁴.

Problemem była również organizacja strażnic na wyznaczonych terenach. Zniszczone budynki lub ich brak uniemożliwiały pełnienie służby. „W odpowiedzi na rozkaz z dnia 9 listopada 1945 r. – Komendant Odcinka melduje – poszczególni dowódcy zajęli strażnice w myśl wyżej podanego rozkazu, jedynie ppor. Proniek za zgodą moją zamiast Hohenkränig (Krajnik Górny) zajmie 58. strażnicę w Nd. Kränig (Krajnik Dolny). Zmianę motywuję tym, że m. Hohenkränig oddalona jest od Odry o 2,5 km, co utrudniałoby w dużym stopniu służbę graniczną, natomiast m. Nd. Kränig leży tuż nad Odrą. Prócz tego Hohenkränig posiada budynki kompletnie zniszczone”³⁵.

Dodatkowym elementem utrudniającym tworzenie formacji była sowiecka obecność w każdym kawałku polskiej powojennej rzeczywistości. Postępująca sowietyzacja nie ominęła służb granicznych. „Z chwilą objęcia granicy przez oddziały WOP natrafiono na ogromne trudności w dziedzinie strzeżenia granicy. Wojska Armii Czerwonej i ludność cywilna nie mogli się początkowo przyzwyczaić do przepisów służb granicznych, czego wynikiem były częste zajścia oficerów z żołnierzami Armii Czerwonej, polegające na zaostzonych kłótniach, lekceważeniem posterunków granicznych w przekraczaniu granicy w jednym i drugim kierunku”³⁶. Trudności w sprawowaniu służby na terenie 12. Komendy sprawiała Dywizja Lotnicza Armii Czerwonej. „Oficerowie i szeregowi dopuszczają się często różnorodnych

³⁴ L. Mażewski, *Krzywa suwerenność*, w: „Polityka”, nr 12, 1988 r., s. 21.

³⁵ ASG, Rozkaz organizacyjny Komendanta odcinka w Chojnie, 1945 r., sygn. II 188.41, s. 5.

³⁶ ASG, Meldunek sytuacyjny nr 4, 02 listopad 1945 r., sygn. II 188.4, s. 86.

wykroczeń (kradzież, rabunki, napady, opilstwo). Brak dyscypliny u oficerów i szeregowych tej Dywizji utrudnia, a poniekąd wprost uniemożliwia, prace z zaprowadzenia porządku i ładu na terenie odcinka³⁷.

Zaraz po wprowadzeniu pierwszych zmian organizacyjnych w strukturze WOP, na terenie komendy w Chojnie rozpoczął się proces zagospodarowywania budynków, potrzebnych na cele biurowe, koszary oraz mieszkania dla oficerów.

- „- Budynek nr 1. przy ul. Roosevelta – biuro Sztabu Komendy,
- Budynek nr 3. przy ul. Demokracji – kasyno oficerskie, świetlica oraz pokoje gościnne dla przyjezdnych,
- Budynek nr 4. przy ul. Demokracji – koszary żołnierzy,
- Budynek nr 5. przy ul. Demokracji – mieszkania dla oficerów i podoficerów,
- Budynek nr 6. przy ul. Demokracji – kuchnie żołnierzy i magazyny,
- Budynek nr 7. przy ul. Demokracji – mieszkania dla oficerów,
- Budynek nr 26. przy ul. Jagiellońskiej – garaż i warsztaty mechaniczne³⁸.

W roku 1947 rozpoczęto pracę nad urządzeniem pierwszych odcinków pasa kontrolnego oraz oczyszczeniem z drzew i krzewów pasów granicznych. Było to przedsięwzięcie bardzo trudne, wymagające dużego wysiłku, gdyż w większości były to tereny zalesione. Dla oczyszczenia pasów granicznych należało wyciąć kilkaset hektarów lasów i wszelkiego rodzaju krzewów. Stopniowe wprowadzanie pasów kontrolnych umożliwiało strażnikom wykrycie śladów naruszeń granicy i tym samym podejmowaniu pościgów za przestępcami granicznymi z wykorzystaniem psów służbowych.

Przy rozwijającym się ruchu morskim – handlu, rybołówstwie, turystyce żeglarskiej, obsady wymagała również granica morska. Wkrótce okazało się, że oprócz zabezpieczenia wybrzeża, portów, przystani rybackich trzeba było objąć ochroną wody terytorialne, co wiązało się z konieczno-

³⁷ ASG, Meldunek sytuacyjny nr 12, 10 styczeń 1946 r., sygn. II 180.12, s. 15.

³⁸ ASG, Rozkaz Organizacyjny Komendanta Odcinka w Chojnie, sygn. II 188.54., s. 23.

ścią zorganizowania systemu patrolowania wód. Pomorska Brygada WOP wydała rozkaz 12. Komendzie: „Celem dokonywania kontroli dokumentów i osób wyjeżdżających na wody graniczne lub wyjeżdżających z wód granicznych albo przejeżdżających wodami granicznymi. Departament WOP pismem nr 04163, z dnia 31 grudnia 1946 r. w oparciu o umowę między RP a ZSRR w sprawie komunikacji wodnej na wodach śródlądowych i granicznych rozkazał zorganizowanie punktu kontroli rzecznej w m. Gryfino ze składu osób 60 strażnicy³⁹.

Dla bezpieczeństwa granicznego jak również usprawnienia dowodzenia trzeba było koniecznie rozbudować łączność. Już w pierwszym roku, 6 marca 1946 r. została uruchomiona linia kolejowa Szczecin – Kostrzyn przez Gryfino i Chojnę. W związku z tym polepszyła się łączność między 12. a 13. Komendą, jak również siedzibą Dowódcy Oddziału.

20 marca 1948 r. rozkazem ministra obrony narodowej wprowadzono dalszą modernizację w strukturze organizacyjnej WOP. W związku z powyższym na podstawie rozkazu organizacyjnego Departamentu WOP nr 036 z dnia 6 kwietnia 1948 r. Dowódca 3. Oddziału WOP rozkazał: „Przenieść na nowe etaty z dniem 15 kwietnia 1948 r. Szczeciński Oddział WOP z etatu nr 7/22 na etat nr 7/40 8. Brygady Ochrony Pogranicza (...). 12 Komendę WOP w Chojnie na 40. Samodzielny Batalion Ochrony Pogranicza⁴⁰.

3. Oddział Szczeciński przejął nazwę 8. Brygady Pomorskiej z liczbą 5 batalionów i etatami 1886 wojskowych i 12 cywilnych. Dowódcą owej Brygady został powołany ppłk Aleksander Bochan. Warto również dodać, iż od dnia 25 marca 1947 r. funkcję szefa Departamentu WOP w miejsce gen. bryg. Gwidona Czerwińskiego przejął płk Marian Gutakier, który pełnił ją do połowy maja 1948 roku. 16 maja 1948 r. głównym inspektorem ochrony pogranicza został mianowany płk Roman Garbowski.

³⁹ ASG, Rozkazy i zarządzenia Dowódcy Brygady WOP, 1946 r., sygn. II 188.40, s. 20

⁴⁰ ASG, Rozkazy i zarządzenia Dowódcy Brygady WOP, 1948 r., sygn. II 189/3.

Ostatnia zmiana organizacyjna w latach 1945–1948 nie dotyczyła już struktury wewnętrznej WOP, lecz podporządkowania jej pod względem służbowym Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego, na podstawie rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 205/org. z dnia 4 grudnia 1948 roku.

Zmiany organizacyjne w strukturze WOP w latach 1948–1949 udoskonalily system bezpieczeństwa ochrony granicy, w lepszy sposób przygotowując się do potrzeb i wymogów służby. Z chwilą przejścia WOP do resortu bezpieczeństwa publicznego, struktura organizacyjna była już częściowo przygotowana do podziału administracyjnego kraju i organów służby bezpieczeństwa. Brygady ochrony pogranicza miały objąć odcinki granic województw nadgranicznych, a samodzielne bataliony odcinki w ramach podziału na powiaty. Ówczesne względy polityczne i zmieniające się cele ochrony granicy, coraz wyraźniej zmierzające do izolowania obywateli socjalistycznego państwa od demokratycznego świata zachodniego i zabezpieczania się przed napływem szpiegów i innych „wrogów ludu pracującego miast i wsi”, Wojska Ochrony Pogranicza z dniem 1 stycznia 1949 r. przeszły ze struktury Ministerstwa Obrony Narodowej pod kompetencje Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Głównymi kierunkami ochrony granicy Polski jeszcze wyraźniej stały się granica zachodnia i morska. Podległość Wojsk Ochrony Pogranicza Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego miało skutki także dla samej formacji – służby wewnętrzne osławionego ministerstwa energicznie zajęły się tropieniem szpiegów i przeciwników ustroju także w szeregach kadry zawodowej wojska. Wielu oficerów i żołnierzy zawodowych formacji granicznej padło ofiarą tej wzmożonej czujności narastającej w miarę „zaost్రzenia się walki klasowej”.

Od 1 stycznia 1950 r., dla nadania większej rangi ochrony granicy i podkreślenia wojskowego charakteru ochraniającego Bezpieczeństwa Publicznego nakazano przemianować Główny Inspektorat Ochrony Pogranicza na Dowództwo Wojsk Ochrony Pogranicza. Kolejna zmiana or-

ganizacyjna na podstawie rozkazu ministra bezpieczeństwa publicznego z dnia 10 kwietnia 1952 r. dotyczyła przesunięć personalnych, licznych zmian na stanowiskach służbowych. Dowódcą WOP w miejsce płk. Romana Garbowskiego mianowano płk. Michała Przońskiego, dotychczasowego szefa sztabu dowództwa. Funkcję tę pełnił do roku 1955, kiedy to nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy i powołano 25 czerwca płk. Stefana Sobczaka.

Druga połowa lat pięćdziesiątych zapoczątkowała znaczne zmiany w organizacji Wojsk Ochrony Pogranicza. Formacja weszła wówczas w drugie dziesięciolecie swojego istnienia i miała już poważny dorobek operacyjno-służbowy i organizacyjny. Zapoczątkowane zmiany organizacyjne związane były niewątpliwie z głębokimi przeobrażeniami, jakie nastąpiły w życiu społeczno-politycznym kraju. Po wydarzeniach Października 1956 r. doszło do kolejnych przemian w służbie na granicy. Zrezygnowano z utrzymywania zbyt kosztownych w stosunku do efektów urzędzeń inżynieryjno-saperskich, usunięto z granicy płoty i zasieki z drutu kolczastego, zaprzestano zaorywania i bronowania pasa drogi granicznej, przeprowadzono zmiany kadrowe i strukturalne dostosowujące organizację i obsadę etatową jednostki WOP do rzeczywistych warunków służby na granicy oraz potrzeb wzrastającego ruchu granicznego. Wydano wiele zarządzeń uchylających przepisy kępujące rozwój życia na pograniczu i ograniczające turystykę. Wydano także nowe przepisy regulujące tok służby granicznej. Istotne znaczenie dla dalszej działalności służbowo-operacyjnej WOP miał dekret Rady Państwa PRL z dnia 23 marca 1956 roku O ochronie granic państwowych, nadający moc prawną obowiązującym ustaleniom i przepisom, odnoszącym się między innymi do takich zagadnień, jak: określenie granic państwowych, pasa drogi granicznej, strefy nadgranicznej i pasa granicznego, wytyczenie zadań dla organów ochrony granic, warunków użycia broni przez żołnierzy WOP oraz ustalenie przepisów karnych wobec osób przekraczających granicę państwową

bez zezwolenia lub wykraczających przeciwko przepisom o ochronie granic państwowych. Powyższy dekret upoważniał również Radę Ministrów do przeprowadzenia, w zależności od aktualnych potrzeb, zmian obowiązujących przepisów w strefie nadgranicznej.

Rok 1956 przyniósł ze sobą reorganizację 12. Brygady WOP, na podstawie zarządzenia Dowódcy Wojsk Wewnętrznych nr 013/ww. z dnia 16 czerwca 1956 r., w związku z wprowadzeniem nowych etatów. „Dowódcy 122. Batalionu WOP. Reorganizacja, która miała objąć całą formację, prowadzona była pod znakiem dokonujących się przemian społeczno-politycznych, a przy tym poszukiwań znacznych oszczędności dla budżetu państwa. Opracowany w maju 1956 r. przez dowództwo WOP plan reorganizacji formacji przewidywał rozformowanie kilku brygad, sztabów batalionów, zmniejszenie stanów etatowych. Redukcje te miały objąć ponad 25% stanu etatowego WOP, i to zarówno etatów oficerskich, podoficerskich, jak i żołnierskich”⁴¹. Stan etatowy Dowództwa WOP po reorganizacji zmniejszył się do 354 wojskowych. W roku 1957 jednostki WOP otrzymały nowe nazwy, związane z terenem, na którym stacjonowały. Od tego momentu dowództwu WOP podlegała m.in. 12. Pomorska Brygada WOP w Szczecinie.

W przeobrażeniach struktury organizacyjnej WOP ujemną rolę odegrała zbyt duża redukcja etatowa w latach 1956–1957. Zwolniono do rezerwy wielu oficerów i podoficerów zawodowych, zmieniła się również obsada wielu ważnych stanowisk służbowych. W ramach ogólnych przesunięć odeszli z Wojsk Ochrony Pogranicza oficerowie radzieccy, specjaliści z różnych dziedzin, którzy wnieśli duży wkład w rozwój formacji. Zmienili się także dowódcy WOP. Z dniem 15 czerwca 1956 r. stanowisko dowódcy WOP w miejsce płk. Stefana Sobczaka objął płk Henryk Jurewicz, który funkcję tę pełnił krótko. Z dniem 1 listopada 1956 r. na stanowisko dowódcy Wojsk Ochrony Pogranicza powołany został płk

⁴¹ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 76.

Eugeniusz Dostojewski, dotychczasowy szef sztabu WOP.

Głęboka reorganizacja Struktury WOP wywarła ogromny wpływ na system ochrony granic państwa. Wspomniany wcześniej dekret z dnia 23 marca 1953 r. o ochronie granic zmusił dowództwo WOP do wprowadzenia istotnych zmian w reorganizacji i metodach pełnienia służby granicznej.

Rok 1965 zapoczątkował nowy etap w organizacji Wojsk Ochrony Pogranicza. Formacja z dniem 1 lipca 1965 r. podporządkowana została Ministerstwu Obrony Narodowej pod względem operacyjnym, a z dniem 1 stycznia 1966 r. pod względem gospodarczym. Zarządzenie prezesa Rady Ministrów nr 41. z dnia 24 czerwca 1965 r. stanowiące podstawę przejścia WOP do nowego resortu, uzasadniało to potrzebą „ujednoczenia struktury organizacyjnej i systemu dowodzenia Sił Zbrojnych PRL”⁴².

Analizując stan przestępczości na terenie 122. Batalionu WOP w roku 1957 stwierdzono obniżenie przestępczości w okresie zimowym a zwiększenie w okresie wiosenno-letnim, szczególnie w kierunku do Polski. Na obniżenie się przestępczości w dużej mierze wpłynął w pierwszej połowie miesiąca stycznia stan Odry, który nie zezwolił na pokonanie Odry wpraw, a w drugiej połowie miesiąca stycznia zamarznięcie Odry na całym odcinku. Oba przypadki poważnie odstraszyły element przestępczy przed zamiarem nielegalnych przekroczeń granicy. Okres wiosenny to z kolei podniesienie stanu Odry, co również uniemożliwiało jej pokonanie wpraw⁴³.

Inne przykłady metod przestępczych na terenie omawianego Batalionu:

1. „Zatrzymany osobnik usiłował przekroczyć granicę z Polski do NRD przybył na teren strefy nadgranicznej do m. Gryfino pociągiem z m. Gniezno woj. Poznań i dla zorientowania się o możliwości przekroczenia granicy usiłował dowiedzieć się od ludności cywilnej, a szczególnie

⁴² H. Dominiczak, dz. cyt., s. 80.

⁴³ ASG, Analiza służby granicznej 122 Batalionu WOP, 1957 r., sygn. 191/42.



Ryc. 1 - Rozmieszczenie 12 Komendy Odcinka WOP w Chojnie wraz ze strażnicami w roku 1945 (oprac. własne autorki)

od dzieci szkolnych o stanie służby na granicy”⁴⁴.

2. „Dnia 12 marca 1956 r. w godzinach wieczornych mieszkaniec miejscowości przygranicznej powiadomił Dowódcę Strażnicy, że spotkał nieznanego osobnika, który wypytywał się o przebieg linii granicznej i udał się w kierunku do granicy. Dowódca Strażnicy zabierając ze sobą patrol alarmowy udał się natychmiast we wskazanym miejscu poczym wszczął pościg za osobnikiem.

W trakcie ścigania został zatrzymany, który to z kolei przyznał się, że szedł z zamiarem nielegalnie przekroczyć granicę”⁴⁵.

3. „Wolszyn Stanisław dnia 2 lipca 1967 r. kąpiąc się w rzece Odrze w m. Zatoń Dolny na odcinku strażnicy Krajnik Dolny przepłynął przez rzekę na brzeg NRD przebywał tam ok. godziny i wrócił na stronę polską”.

4. „Dnia 14 grudnia 1967 r. ekipa kontrolna strażnicy Widuchowa w czasie kontroli barki motorowej m. 6436 bandery polskiej powracającej z NRD i RFN wykryła ukryty na barce przemyt wartości ok. 22 tysięcy złotych”⁴⁶.

Zainicjowana na szeroką skalę na przełomie lat pięćdziesiątych

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ ASG, Analiza służby granicznej 122 Batalionu WOP, 1956 r., sygn. 195/65.

⁴⁶ ASG, Sprawozdania operacyjne Pomorskiej Brygady WOP 2.01.1967 – 31.12.1967 r., sygn. 1942/10

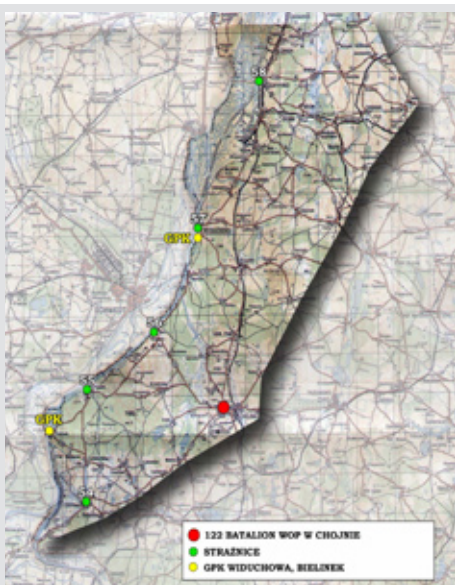
i sześćdziesiątych modernizacja systemu ochrony granicy państwowej na wszystkich jej odcinkach kontynuowana była w latach następnych. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych Wojska Ochrony Pogranicza znalazły się ponownie po 17 latach w resorcie Ministerstwa Obrony Narodowej. Zmiana resortu nie zahamowała prac przy doskonaleniu ochrony granic. Rozkazy operacyjne głównego inspektora obrony terytorialnej nakazały rozbudowę urządzeń technicznych na nowych odcinkach granicy zachodniej oraz wprowadzenie do służby na Odrze większej liczby łodzi motorowych. Kontynuowano także budowę wież obserwacyjnych, wymieniając stare drewniane na nowoczesne stalowe o znacznie większym zasięgu obserwacji, a ponadto stwarzające lepsze i bezpieczniejsze warunki pracy i służby żołnierzy.

Współpraca z ludnością cywilną w czerwcu 1956 r. na podstawie raportu Dowódcy Batalionu Chojna prowadzona była systematycznie różnymi formami, odnotowano pozytywne wyniki dwukrotnych powiadomień przez dyżurnych strażnic kolejowych o pojawieniu się osobników nieznanymi. Zespół artystyczny z Jednostki Wojskowej w Chojnie dał w czerwcu dwa występy dla ludności strefy nadgranicznej i żołnierzy strażnic w Gryfinie i Widuchowej. Poza tym obsłużono szereg zebrania gromadzkich przez oficerów strażnic⁴⁷. Analiza współpracy z ludnością cywilną w latach sześćdziesiątych na odcinku Batalionu Chojna prowadzona była w różnorodnych formach. W tym celu w 1956 r. przez pogra-



Ryc. 2 - Rozmieszczenie 40 Samodzielnego Batalionu WOP w Chojnie wraz ze strażnicami i Granicznymi Punktami Kontrolnymi w roku 1948.

⁴⁷ ASG, Zarządzenia i rozkazy 122 Batalionu WOP od 1.01.1956 do 31. 12. 1956 r., sygn. II 807/13, s. 115.



Ryc. 3 - Rozmieszczenie 122 Batalionu WOP w Chojnie wraz ze strażnicami i Granicznymi Punktami Kontrolnymi w roku 1953

danki z ludnością gromad, zebraniach Związku Młodzieży Polskiej, partyjnych, w udziale w uroczystościach plenarnych, posiedzeniach Komitetu Powiatowego PZPR do wspólnych i własnych występów artystycznych dla żołnierzy i ludności strefy granicznej oraz pasa granicznego. Szczególnie pomyślnie rozwijała się współpraca żołnierzy WOP z harcerzami. W latach 1958–1959 powstały pierwsze drużyny harcerskie, które obrały za swych patronów bohaterskich żołnierzy WOP lub całą formację. Drużyny ZHP przyjmowały nazwy: „Wojska Ochrony Pogranicza” czy „Zawiadowców Morskich WOP”. Wkrótce potem powstały, najpierw na terenach województw zachodnich drużyny Harcerskiej Służby Granicznej. Brały one udział wraz z żołnierzami WOP w ochronie granicy, zdobywając specjalności graniczne, przechodząc szkolenia pod kierunkiem instruktorów ZHO z jednostek WOP.

Żołnierze WOP wykonywali również wiele prac na rzecz mieszkańców pogranicza. Zarządzeniem dowódcy WOP z 17 marca 1960 r. pododdziały i oddziały otrzymały polecenie wykonania prac dla gospodarki narodowej np. udział w żniwach i innych pracach polowych. Niemal co roku żołnierze pracowali przy zbiorze zbóż, ziemniaków czy buraków cukrowych. Pracowali również przy budowie dróg, mostów oraz elektryfikacji wsi. WOP włączyły się aktywnie do ogólnopolskiej akcji „1000 szkół na tysiąclecie państwa”. Ponadto żołnierze pomagali przy budowie innych szkół, które powstawały w miejscowościach przygranicznych. Nad niektórymi z nich objęty został trwający

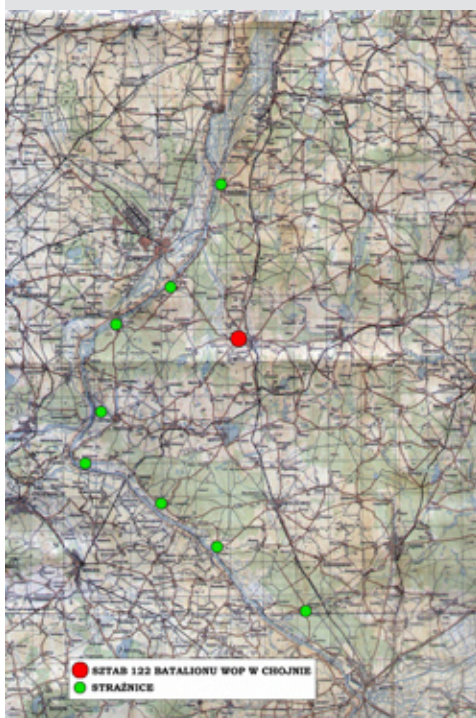
do dziś patronat m.in. nad budowaną przez WOP Szkołą Podstawową w Ognicy koło Krajnika czy Szkołą nr 48. w Szczecinie, które noszą imię Wojska Ochrony Pogranicza⁴⁸.

Truppeneinheit in Chojna vor dem Hintergrund der Errichtung und Organisation der Pommerschen Brigade WOP in den Jahren 1945-1960

Die Entscheidung in der Angelegenheit der Gründung der Grenzschutztruppen hat sich am Ende August 1945 gestaltet, jedoch der Oberchef der Polnischen Streitkräfte hat endgültig am 13. September 1945 den Befehl erlassen, der die Formation berufen hat.

Am 29. September 1945 ist der Organisationsbefehl für 1. WOP Departement erschienen, der die Allgemeinstruktur von WOP bestimmt. Dieser Befehl hat unter anderem bestätigt, dass die Grenzschutztruppen den Dienst an allen Grenzen der Republik Polen tun, in Bezirke geteilt werden, die Bezirke in Truppeneinheiten, die Truppeneinheiten in Kommandos, die Kommandos dagegen in Wachen.

„Der Führer des Militärbezirks – hat einen sofortigen Beginn der Gründung eines Landstrup-



Ryc. 4 - Rozmieszczenie 122 Batalionu WOP w Chojnie wraz ze strażnicami i Granicznymi Punktami Kontrolnymi w roku 1958

⁴⁸ S. Głąb, dz. cyt., s. 57.

pentels des Grenzschutzes für den Schutz der westlichen Landesgrenze der Republik Polen auf der Linie von Szczecin befohlen. 3. Truppenteil des Grenzschutzes⁴⁹

Am 1. Mai 1948 wurde der 3. WOP Truppenteil in 8. Grenzschutzbrigade umbenannt, der mit Kräften von fünf unabhängigen Bataillone die Landesgrenze auf dem bestimmten Abschnitt gesichert hat. 1956 – nach der früheren Änderung der Nummerierung von 8 in 12 im Jahr 1951 – wurde der WOP Brigade der Name der Pommerschen Brigade der Grenzschutztruppen erteilt.

Die Entscheidung in der Angelegenheit der Gründung des Kommandos in Chojna ist real geworden. Mit dem Organisationsbefehl am 9. November 1945 hat der Führer des WOP Truppenteils Nr. 3 das 12. Kommando in Chojna ins Leben gerufen. Dem Kommando in Chojna ist der Schutz der Grenzstrecke entlang dem Ufer der Oder zugekommen, wo die Situation nach dem Ende des II. Weltkriegs aus verschiedenen Gründen kompliziert war. Zu dieser Sachlage haben die Gebietsänderungen, das Verschieben der Grenzen von Polen und die Aussiedlung der Deutschen aus diesen Gebieten beigetragen. Die Organisation der Wachen auf den bestimmten Gebieten war auch Problem, zerstörte Gebäude oder ihr Fehlen hat den Dienst unmöglich gemacht. Auch die Meeresgrenze musste besetzt werden, bei dem sich entwickelnden Seeverkehr – Handel, Fischerei, Segeltouristik. Es hat sich bald erwiesen, dass man außer Sicherung der Küste, Häfen, Fischeranlegeplätze Territorialgewässer schützen muss, was mit der Notwendigkeit verbunden war, das System der Gewässerstreife zu organisieren.

Die Organisationsänderungen in der WOP Struktur in Jahren 1948–1949 haben das Sicherheitssystem des Grenzschutzes verbessert, indem es auf eine bessere Weise für die Bedürfnisse und Erfor-

⁴⁹ Das Archiv des Grenzschutzes, Befehle und Anordnungen des Truppenteilführers 1945, Aktenzeichen. II 180/2, S. 5. 19

dernisse des Dienstes vorbereitet hat.

Seit 1. Januar 1950 hat man befohlen, den Hauptinspektorat des Grenzschutzes in die Leitung der Grenzschutztruppen umzubenennen, um einen höheren Rang für Grenzschutz zu gewähren und den Militärcharakter zu betonen, der die öffentliche Sicherheit schützt.

Zweite Hälfte der fünfziger Jahre hat wesentliche Änderungen in Organisation der Grenzschutztruppen angefangen. Die Formation ist damals ins zweite Jahrzehnt ihres Existierens eingetreten und hatte schon eine bedeutende operationsdienstliche und organisatorische Leistung. Die angefangenen organisatorischen Änderungen waren zweifellos mit tiefen Verwandlungen verbunden, die im sozial-politischen Leben des Landes erfolgt haben.

Übersetzung: Autorin